

### NASZE ABC

#### Drobny handel polski

Galęzią życia gospodarczego najbardziej opanowaną przez żydów jest drobny handel w małych miasteczkach. Według danych opracowanych przez żydowskie instytucje statystyczne w Polsce (bez województw zachodnich) 86 proc. drobnych przedsiębiorstw handlowych w małych miasteczkach było w rękach żydowskich. Ilość sklepów żydowskich była 6-krotnie wyższa od ilości sklepów nieżydowskich.

Udział żydów w drobnym handlu nie jest jednakowy we wszystkich częściach kraju. Najbardziej zażydowany jest handel w województwach wschodnich — ilość sklepów żydowskich wynosi 92,3. Nieco mniejszy odsetek żydów mamy w województwach południowych — 89,3 proc. Stosunkowo najlepszy stan jest w województwach centralnych, wyrażający się w odsetku 82,1 proc. Jeśli zaś brnąć odsetki poszczególnej województwami, to można ustalić ogólną zasadę: im bardziej na północ i zachód, tem żydów więcej. Najbardziej na północ-zachód wysunięte województwa warszawskie i łódzkie (oczywiście nie licząc województw zachodnich) mają odsetek żydów w handlu 72,9 i 71,1. Na południe-wschód położone województwa wołyńskie, poleskie, stanisławowskie i tarnopolskie liczą żydów 92,8 proc., 92,3 proc., 93,5 proc., 93,2 proc.

W stosunku do okresu przedwojennego obserwujemy dość znaczny wzrost ilości sklepów nieżydowskich. Ilość sklepów nieżydowskich w 1933 r. stanowiła 54 proc. sklepów nieżydowskich przed wojną. Wzrost ten da się zanotować we wszystkich województwach, najsilniejszy jest jednak w województwie stanisławowskim (czternastokrotny) i tarnopolskim (dziesięciokrotny), co należy tłumaczyć pracą gospodarczą Ukraińców.

Wzrost sklepów nieżydowskich daje się zauważyć mimo niepomyślnych warunków politycznych i gospodarczych nawet w latach ostatnich. W 1933 r. odsetek sklepów nieżydowskich wynosił 14,0 proc. wobec 13,2 proc. w roku ubiegłym. Wzrost ten nastąpił we wszystkich województwach z wyjątkiem stanisławowskiego i poleskiego.

Jesteśmy więc świadkami naturalnego zupełnie procesu powstawania drobnego handlu polskiego, któremu to procesowi nie są w stanie przeszkodzić niepomyślnie stosunki polityczne i gospodarcze. Niestety proces ten jest zbyt powolny. Czynniki mierzalne ustosunkowują się do sprawy zupełnie obojętnie, nie dziwnego więc, że drobny kupiec łamie się często w nierównej walce z silniejszą konkurencją.

K. J.

### We wtorek, 5 b. m. Pogrzeb ś. p. Limanowskiego

Zwłoki zmarłego w piątek senatora Bolesława Limanowskiego, nestora socjalistów polskich, przewiezione zostały do gmachu Zw. Zaw. Kolarzy (ul. Czerwonego Krzyża 20), gdzie wystawiono je na widok publiczny. Wokół trumny przedelfowały wczoraj tłumy ludzi.

Pogrzeb ś. p. Limanowskiego odbędzie się we wtorek 5 b. m. o godz. 15-ej z gmachu ZZK na

Cechą dzisiejszych doniesień telegraficznych z Londynu jest to, że dotyczą one narad, prowadzonych w całkowitej tajemnicy, którą sobie wzajemnie przyrzekli gospodarze angielscy i goście francuscy. Wskutek tego doniesienia te zawierają raczej domysły i ogólniki, niż jakiegokolwiek ściśle informacje i że rzeczywiste można powiedzieć jedynie, co jest przedmiotem narad i trudności, a mianowicie:

1) Anglia pragnie doprowadzić do tego, by samowolne zbrojenia niemieckie pogodzić z prawem międzynarodowym przez uznanie ich pod ściślejszymi warunkami, jak zobowiązanie ograniczenia zbrojeń na przyszłość, gwarancja nienuższania pokoju, udział Niemiec w pokojowej współpracy w Genewie.

2) Francja mogłaby zgodzić się na legalizację zbrojeń niemieckich, tylko wzamian za bardzo wyrazne zabezpieczenie. Przedewszystkiem zamierzone ograniczenia zbrojeń nie mogłyby osłabić obronności Francji, co ustalono dokładnie na posiedzeniu Najwyższej Rady Wojennej, przed wyjazdem ministrów do Londynu.

Zarazem zaś przyjęty system bezpieczeństwa nie mógłby być mniej pewny i uchwytany, niż zamierzony już pakt wschodni, zamyślamiastowego wystąpienia wierzący ściśle zobowiązanie zbrojnego przeciw napastnikowi oraz podobny pakt naddunajski. Francja związała się ostatnio w Genewie w naradach ze zwolennikami paktu wschodniego, t. j. z Sowietami i Małą Ententą, że nie porzuci takich zabezpieczeń na rzecz innych, mniej uchwytanych.

Dla Anglii bezpośrednie zobowiązanie udziału w wystąpieniach przeciw napastnikowi, gdziekolwiek w Europie, jest stale u niej trudnością. To wyjaśnia konieczność posiedzenia rządu angielskiego w czasie narad, dla ustalenia, jak daleko Anglia może pójść w przyjęciu zobowiązań.

**ZASADY POROZUMIENIA**  
LONDYN, 3.1 (PAT). Narady francusko-brytyjskie, przerwane o północy, kontynuowane były w niedzielę popołudniu.

Minister Laval odłożył swój wyjazd do poniedziałku.

W ogólnych zarysach porozumienia francusko-brytyjskie zostało osiągnięte i posiedzenie o godzinie 14.00 zakończono. Wskazano już było aprobowaniu tekstu deklaracji, która w ciągu przedpołudnia była redagowana przez ekspertów obu stron.

Porozumienie opiera się na następujących przesłankach:

1) Rozdział 5-ty Traktatu Wersalskiego ma być anulowany, z wyjątkiem artykułów, dotyczących strefy zdemilitaryzowanej. Anulowanie miałoby nastąpić wzamian za zawarcie konwencji rozbrojeniowej.

2) Zawarcie kolektywnego paktu bezpieczeństwa ma być zalecon-

również zawarcie paktów regionalnych, negocjowanych obecnie — jak paktu w sprawie niepodległości Austrii i paktu wschodniego.

3) W. Brytania i Francja postanawiają zaproponować Niemcom, Belgii i Włochom zawarcie konwencji napowietrznej pięciu mocarstw: W. Brytanii, Francji, Włoch, Belgii i Niemiec. Konwencja ta oparta byłaby na zasadzie wzajemnej pomocy. W razie odmowy Niemiec w tej konwencji zostałaby ona zawarta bez ich udziału w składzie 4-ech mocarstw. Zainteresowane rządy (niemiecki, włoski i belgijski) postanowiono zawiadomić natychmiast.

**POD NACISKIEM M. ENTENTY**

RZYM, 3.1 (PAT). Forges Davanzati, omawiając na łamach „Tribuna” przebieg i znaczenie rozmów londyńskich, zwraca uwagę, że do rozmów tych dostała się — wskutek nalegania Małej Ententy, a zwłaszcza Czechosłowacji — sprawa paktu wschodniego, gdyż państwa te domagają się, aby równoprawnie Niemiec w dziedzinie zbrojeń należnion od przystąpienia Rzeszy do paktu, który wysunięty został przez Sowietów.

Jest rzeczą zrozumiałą, że Anglia nie chce przyjąć takiego stanowiska w sprawie paktu, wobec którego nie jest wprawdzie usposobiona wrogo, ale w którym nie zamierza brać udziału.

**NARADY**

**DORĘKAJA DO KOŃCA**

LONDYN, 3.1 (PAT). Minister Laval, który powrócił do hotelu wczoraj po północy, oświadczył, że dalsze rozmowy poligie będą dzisiaj o godz. 16.30. Dopiero po zakończeniu tych rozmów ogłoszony będzie o ich wyniku komunikat urzędowy.

### Barykady w białogrodzkim Uniwersytecie Wielu ciężko rannych Zacięte walki policji ze studentami

BIAŁOGRÓD, 3.2. (PAT.). Grupa studentów komunistów zabarykadowała się w uniwersytecie, nie pozwalając na wykłady i egzaminy. Wobec tego, iż studenci nie chcieli zastosować się ani do żądania władz uniwersyteckich, ani do regulaminu, rektor był zmuszony zażądać interwencji policji, celem przywrócenia porządku. Wielu policjantów i studentów jest rannych.

BIAŁOGRÓD, 3.2. (PAT.). W wyniku onegdajszyc zaburzeń na uniwersytecie białogrodzkim — jak stwierdza wczorajszy komunikat urzędowy — został zabity jeden student. Ciężko rannych jest kilku policjantów oraz studentów.

BIAŁOGRÓD, 3.2. (PAA.). Przebieg zajęć na uniwersytecie białogrodzkim przedstawia się następująco. Onegdaj rano rektor uniwersytetu białogrodzkiego dr. Dzaja i dziekan fakultetu filozoficznego dr. Czorowicz powrócili z Wyszegradu, gdzie znajduje się 15 internowanych studentów z udziału w poprzednich demonstracjach.

Około godz. 9-ej rektor i dziekan udali się do ministra oświaty, celem złożenia mu na ten temat sprawozdania. W tym samym czasie w gmachu uniwersytetu zebrała się większa liczba studentów, oczekujących na rektora, aby usłyszeć od niego rezultat jego podróży do Wyszegradu i wizyty u ministra oświaty.

Grupa studentów komunistów, jak twierdzi komunikat oficjalny, postawiła swe strażę przy drzwiach wejściowych, wpuszczając do gmachu uniwersytetu tylko swoich zwolenników, przyczem

Jak się dowiaduje agencja Hava-sa, opóźnienia ogłoszenia komunikatu nie należy tłumaczyć w ten sposób, iż w rozmowach wyłoniły się jakieś niespodziewane trudności. Treść komunikatu jest już zasadniczo ustalona, lecz ministrowie obu krajów wyrażali zdanie, że nie należy go ogłaszać, zanim rozmaite rządy zapraszane do udziału w układach nie będą o tem poinformowane.

Minister Laval wyjeżdża do Paryża w poniedziałek o godz. 11-ej. Ze swej strony premier Flandin wyjechał o północy samochodem do posiadłości wiejskiej sir Gomer Berry w hrabstwie Buckingham, gdzie spotka się z kancleżem skarbu, na jednakoże powrócić w ciągu popołudnia, aby wziąć udział w ostatnich rozmowach. Premier francuski zamierza powrócić do Paryża w poniedziałek samolotem.

#### NOWA SYTUACJA

PARYŻ, 3.2. (tel. wł.). Prasa żywo zajmuje się przebiegiem rozmów londyńskich.

„Echo de Paris” tak określa obecną sytuację: Projekt angielski z 26 stycznia b. r. dotyczący zniesienia klauzul militarnych Traktatu Wersalskiego przez zawarcie w Genewie traktatu o ograniczeniu i kontroli zbrojeń, nie może służyć obecnie za podstawę rozważań, gdyż od tego czasu zaszło wiele wydarzeń, które zmieniają całkowicie sytuację. Inicjatorzy projektu angielskiego sadzili, że uda się doprowadzić do bliższej lub dalszej przyszłości do powrotu Niemiec do Genewy. Obecnie nie można żywić iluzji o tego, gdyż odległość między Berlinem a Genewą nietylko nie

zmniejszyła się, lecz wręcz powiększyła. Ponadto Francja związana jest zobowiązaniem wobec Rosji, państw Małej Ententy, że nie będzie paktowała z Rzeszą, dopóki ta nie przystąpi do paktu wzajemnej pomocy na Wschodzie. W przeddzień wyjazdu swego z Paryża, Laval powtórzył to przyrzeczenie ambasadorowi sowieckiemu.

Wobec tych faktów, dawny projekt angielski nie może być obecnie uważany za podstawę do dyskusji.

Onegdaj po skrytykowaniu przez min. Laval projektu brytyjskiego, min. Simon zwrócił się z prośbą o zdefiniowanie gwarancji bezpieczeństwa, jakie pragnęłaby uzyskać Francja. Mówiono także o konwencji lotniczej.

### Zuchwała ucieczka z katowni G.P.U. 19-letnia sekretarka Zinowjewa zabiła dozorcę i zbiegła do Finlandji

RYGA, 3.2. (tel. wł.). Donoszą z Moskwy o nader romantycznej historii, w której główną rolę odegrał szef wydziału śledczego G.P.U. Włodzimierz Kagan oraz sekretarka skazanego na długoletnie więzienie Zinowjewa.

Po aresztowaniu Zinowjewa, na podstawie znalezionych przy nim dokumentów władze śledcze postanowiły aresztować również jego sekretarkę 19-letnią Anielę R. Misjęta powierzono Kaganowi, znane-

mu ze swej bezwzględności. W danym wypadku jednak Kagan zawiódł swych szefów. Gdy doprowadzono do niego aresztowaną, Kagan ze zdziwieniem stwierdził, iż jest ona niezwykle podobną do jego narzeczonej, która na kilka dni przedtem utonąła w Woldze. Z wyjaśnień okazało się, że sekretarka Zinowjewa jest redzoną siostrą narzeczonej dostojnika czerzyweżyjki. Ten fakt zmienił całkowicie nastrój Kagana, który

poddał się wzruszeniu i uległ czarowi Anieli. Kagan zaczął dać dziewczynie najlepszą celę, w więzieniu na Łubiance, a potem przez szereg dni rozmawiał z nią godzinami w swoim gabinecie.

Ulegając prośbom dziewczyny, która obawiała się surowego wyroku i zesłania na Solówki, Kagan zdecydował się ułatwić jej ucieczkę. Wzamian jednak otrzymał od niej słowo honoru, że wrazie aresztowania, popełni samobójstwo. Ażeby ułatwić ucieczkę Kagan wręczył uwiezionej legitymację G. P. U. oraz rewolwer.

W nocy Aniela R. zastrzeliła dozorcę, który wszedł do jej celi, zwłoki jego ułożyła na tapczanie i przykryła kocem, poczem zamknęszy drzwi, spokojnie opuściła gmach G. P. U., posługując się posiadaną legitymacją. Ten sam dokument ułatwił jej przejazd przez całe terytorjum Sowietów i przekroczenie granic państwa.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa uciekinierce udało się dostać do Finlandji.

W związku z tą ucieczką, trzymaną zresztą w ścisłej tajemnicy, aresztowano Kagan, który jednak przeżył wszystkiemu. Istnieje przekonanie, że zostanie on skazany na śmierć.

### Krwawe starcia robotników z żandarmami Robotnicy protastują przeciw niższemu płac

PARYŻ, 3.2. (PAT.). Na wezwanie federacji robotników państwowych, robotnicy arsenałów i zakładów wojskowych zorganizowali onegdaj jednogodzinny strajk protestacyjny przeciwko obniżce zarobków w różnych miastach Francji.

Władze wojskowe przedsięwzię-

ły sankcje przeciwko strajkującym. Ani Tarbes, ani Lorient nie doszło do incydentów i strajk miał przebieg spokojny. Natomiast w Brest doszło do poważnych utarczek między robotnikami a żandarmerją portu. Z obu stron są ranni.

### Nowe niespodzianki W procesie Hauptmanna Sensacyjne zeznania świadków

FLEMINGTON, 3.2. (PAT.). Obecne zeznania świadków poprawiły sytuację oskarżonego Hauptmanna. W dniu onegdajszym eksperci grafologowie powołani przez obronę stwierdzili, że pokwitowania z odbioru okupu nie były pisane ręką Hauptmanna.

Prawdziwą sensację wywołały zeznania niejakiego Sommera, eksperta od daktyloskopji. Stwier-

dził on, iż nazajutrz po porwaniu dziecka widział on 2-ech mężczyzn i 1 kobietę, którzy weszli do tramwaju z małym dzieckiem o jasnon blond włosach. Świadczeni przedstawiono szereg fotografii. Sommer poznał jako jednego z mężczyzn Izidora Fiska, a jako kobietę Violette Sharp, bonę dziecka Lindberghów, która, jak wiadomo, popełniła samobójstwo.

#### Naprawa s młotu na wysokości 1000 m.

MOSKWA, 3.1 (PAT). W pobliżu Kijowa lotnik Jerenok na wysokości 1000 m. opuściłabinę i naprawił w powietrzu uszkodzoną płożę samolotu, grożącą katastrofą przy lądowaniu.